

**Protokół Nr 6/07**  
**z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych**  
**i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski**  
**w dniu 22 maja 2007 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 10.00-13.05. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji-Kazimierz Henryk Leszczyński, Zastępca Przewodniczącego Komisji – Dariusz Fionik, Członek Komisji - Ignacy Grzybowski oraz Zastępca Burmistrza-Walentyna Szymczuk, Skarbnik Miasta-Janusz Panasiuk, Wiceprezes MPEC SA Anatoliusz Siemieniuk, Wiceprezes PK sp. z o.o. Andrzej Kielkucki, Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej-Kazimierz Prus (lista obecności w załączeniu do protokołu). Nieobecny Członek Komisji-Krzysztof Linka.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Do porządku nie zgłoszono żadnych uwag.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady X sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

**Do pkt 1**

Informacja z działalności Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Bielsku Podlaskim w 2006 r.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że doręczony materiał jest w formie bardzo przejrzystej. Te materiały są bardzo dobre i podane zostały w nich najistotniejsze rzeczy. Przedsiębiorstwo też dobrze wygląda i można tu pochwalić za to. Otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że po tej dość ciepłej zimie to wynik Przedsiębiorstwa jest całkiem niezły.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że do mieszkańców przyszły bardzo duże rachunki za ogrzewanie, gdzie dopłaty są po 800 zł. i wyższe. Nie wiadomo z jakiego to jest powodu, przecież mniej więcej tyle samo zużywa się ciepła a poza tym blok jest ocieplony. Zużycie energii ciepłej jest rozliczane całościowo na blok i policzono wyższe zużycie. Uważa, że ma to związek z kaloryferami znajdującymi się na parterze i pięttrze, które nie mają podzielników i to wszystko szło w koszty a za to płacą wszyscy mieszkańcy. Dodał, że ta sprawa była zgłaszana do spółdzielni.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** zwrócił się z pytaniem, czy nie dokonywano zmian w rozliczeniach.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że nie zmieniano. Problem ten dotyczy wszystkich bloków w całym mieście, ale to jest sprawa administratora, czyli spółdzielni.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** stwierdził, że faktem jest, iż MPEC sprzedał mniej ciepła.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że dziwne jest to, że Przedsiębiorstwo mniej ciepła sprzedało a mieszkańcom naliczono większe opłaty.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę, że niekoniecznie dla każdego budynku, bowiem dla niektórych budynków sprzedało więcej, jeśli chcieli więcej wziąć ciepła.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że jest to tłumaczone tym, że na całym osiedlu tak jest, bowiem doszły jakieś koszty dodatkowe jednak do końca tego Spółdzielni nie wytłumaczyła.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że w spółdzielni nadal jest samowola.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy są wykonywane podłączenia sieci ciepłowniczej prywatnym osobom i czy jest program w tym zakresie.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** wyjaśnił, że jest to wykonywane i w 2006 roku przybyło 7 odbiorców. W bieżącym roku też są wnioski na podłączenia prywatnych domów przy ul.Ciołkowskiego, ul.Mickiewicza, z tym, że jest to tak mały przyrost powierzchni ogrzewalnej i sprzedaż zamiast rosnać to jest znikoma w stosunku do roku poprzedniego.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy są stosowane jakieś zachęty dla indywidualnych odbiorców.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** poinformował, że wykonują przyłącza na koszt firmy i nie stosują żadnej opłaty przyłączeniowej, co prawda taryfa przewiduje do 25% kosztów ogólnych przyłącza a oni generalnie zwalniają z kosztów przyłączenia a to są niemałe koszty ok. 800 zł. za metr bieżący przyłącza i zależy od tego jaka jest odległość. Projektują, uzgadniają, i to wykonują. Na ul.Ciołkowskiego jest podłączonych 3 budynków i teraz będą 2 kolejne.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił się z pytaniem, ile płacą ci odbiorcy indywidualni.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** poinformował, że trudno powiedzieć tu konkretnie i trzeba byłoby spojrzeć na faktury. Przedsiębiorstwo zaproponowało opłatę stałą, aby była zachęta i aby opłata była niska.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poruszył sprawę rurociągu biegnącego do ul.Żeromskiego.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** poinformował, że tego już nie ma, zostało to zlikwidowane i jest nowe przyłącze wykonane małym przekrojem.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że przy ul.Żeromskiego znajduje się Dom Sióstr Zakonnych i czy tego obiekt można podłączyć do sieci ciepłowniczej.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** wyjaśnił, że formalnego wniosku w tej sprawie nie było, ale jest problem natury technicznej, bowiem wymontowano kanał z ul.Żeromskiego. Miasto ma tę drogę wykonywać i budować w niej kanalizację.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że Przedsiębiorstwo jednak podjęło inicjatywę, aby mieć swoją własną grupę wykonującą zadania inwestycyjne.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** poinformował, że dla obniżenia kosztów eksploatacyjnych przejęli wykonywanie inwestycji przez własnych pracowników. W ten sposób obniżą koszty eksploatacyjne i koszty inwestycji. Będą to koszty amortyzacji i nie będzie to koszt jednorazowy zaksięgowany w roku bieżącym a rozłożony w latach.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy to będzie korzystniej dla firmy.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** poinformował, że to generalnie odciążą koszty. Pracownicy są już trzeci tydzień szkoleni, szkolono montażystów, a teraz spawaczy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy zamierzają podnieść cenę ciepła.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** poinformował, że starają się zawsze podnieść cenę, bo wyniki są minusowe ale nie ma szans nawet w tej chwili przy podejściu URE na podniesienie ceny, nie przekraczając inflacji, mniej więcej do 2%. Jest to 1,9% od 1 czerwca w firmie z tym, że w różnych grupach może być mniej lub więcej a to jest średnia.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę, że najgorzej jest przy ogrzewaniach olejowych.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** wyjaśnił, że nie ma wprost odbicia na odbiorcę wzrost kosztów ogrzewania olejowego. Łączy to w koszty w grupie. To ogrzewania jest w jednym budynku mieszkalnym komunalny i w WKU.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że jest to przedsiębiorstwo komunalne, miejskie i ono nie kieruje się na to, aby zbierać zyski i to komasować a tylko funkcjonować i eksploatować to co posiada. Przedsiębiorstwo już ten okres przeszło i została pewna stabilizacja oraz stały element zysku.

**Wiceprezes MPEC-A.Siemieniuk** stwierdził, że majątek jest duży, duża amortyzacja i środków wystarczy na inwestowanie zgodnie z obecnymi potrzebami.

**Przewodniczący Komisji** podziękował Panu Prezesowi za udział w posiedzeniu i udzielanie informacji. Złożył życzenia dalszych sukcesów w pracy.

*Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.*

Wiceprezes MPEC S.A. A.Siemieniuk opuścił salę obrad.

Informacja z działalności Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim za 2006 r.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że przedłożona informacja jest treściwa i estetyczna, ale trochę obiega od informacji, które spływają do radnych. Przedsiębiorstwa jeszcze nie stać, aby dopasować informacje do tego poziomu. Informacja ma być przejrzyste, dobrze i estetycznie zrobiona i powinni dorównać do innych.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że dla niego jest to czytelne.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że stan Przedsiębiorstwa jest względnie dobry i nie jest tam źle.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o średnie wynagrodzenie to w MPEC wynosi 2600 zł. a w PK - 2260 zł. tak więc wysokość poborów zbyt dużo nie odbiega bo jest niecałe 400 zł. różnicy. Ponadto niektóre zakłady są na plusie.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że w 2006 roku wszystkie zakłady były na plusie.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił się z pytaniem odnośnie stacji paliw, czy sprzedaż tam się zwiększa, na jakim jest to poziomie.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że na stacji paliw w sprzedaży nastąpił spadek w stosunku do poprzedniego roku o 5%, ale to wcale nie znaczy, że jest strata. Spowodowane to było tym, że trudno było do nich dojechać ponieważ były prowadzone roboty od ul. Wojska Polskiego. Zrobili dojazd z drugiej strony ul. Torową. Mieszkańcy Studziwód wiedzą jak utrudniony był dojazd.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że klienci się przenieśli do innych stacji. Uważa, że brakuje w tym zakresie odpowiedniej reklamy. Trzeba wyjść do ludzi, aby pozyskać więcej klientów. Można reklamy zamieścić np. na autobusie.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że firma leży trochę z boku ale i tak wszyscy wiedzą, że u nich ceny paliw są najniższe natomiast w sytuacji kiedy ta cena jest niższa np. o grosz to osoba przyjeżdżająca do nich po paliwo z drugiego końca miasta spali więcej paliwa na sam dojazd. Poinformował, że ich paliwa były dwukrotnie badane przez PIH i przyszedł wynik, że paliwo jest super i jest to wyszczególnione jest na stronach PIH. Z chwilą kiedy zaczęły się roboty w ulicach to wykonano tablice informujące jak można do nich dojechać. Natomiast reklama to też nie jest za darmo.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że można bardziej się reklamować i w tym zakresie można lepiej działać. Poruszył sprawę aktywniejszego działania w zakresie zwiększenia podłączeń do kanalizacji sanitarnej, aby ta ilość oprowadzanych ścieków wzrosła. Obecnie dużo posesji przy ulicach, gdzie wykonano kanalizację nie jest podłączonych i tutaj trzeba uaktywnić działania. Chodzi o to, aby ludzie korzystali z tego w jak największym stopniu a nie było tak, że są tylko dwa podłączenia a pozostali mają studzienki.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że przy każdej budowie na zebraniach informują wszystkich mieszkańców, że trzeba to zrobić oraz o tym ile to będzie kosztowało. Miasto wysyła również do wszystkich mieszkańców ulic pisma, ale na siłę tego się nie robi i jeśli mieszkaniec nie zechce to nie doprowadzi kanalizacji.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że mieszkańcy spuszczały ścieki do rzeki np. do Lubki i widać to po rzece od kogo to idzie. Takich spraw jest dużo.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę, że Pan Grzybowski mówi, iż wzrost ścieków z gospodarstw indywidualnych jest nieduży a przecież wzrost ilościowy jest o 22% a to jest bardzo dużo.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że bardzo dużo kanalizacji wykonano i dlatego mówi, że dużo jest jeszcze do roboty. W tej sprawie trzeba uaktywnić działania tak, żeby wszyscy mieszkańcy korzystali z tego.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że trzeba wziąć pod uwagę to, iż w związku z oszczędzaniem następuje spadek zużycia wody na jednego mieszkańca i następuje jednostkowy spadek ilości ścieków, tak więc ten wzrost spowodowany jest tym, że tych odbiorców przybyło.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że jego zdaniem należy spowodować takie działania, żeby jednak wszyscy korzystali z kanalizacji. Jeśli ktoś wywozi nieczystości beczkowozami to jemu opłaca się do kanalizacji podłączyć chyba, że ktoś kombinuje lub niewłaściwe są studzienki i one przeciekają.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że nie chcą z tego korzystać ludzie starsi mieszkający samotnie i te osoby mówią, że niewiele litrów wody zużywają. Uważa, że ten wzrost o 22% to wcale nie jest mały natomiast na pewno nie wszyscy są podłączeni do kanalizacji.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że jego zdaniem ten wzrost jest za niski i jest wiele opornych.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że ubyla jedna firma.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że tu chodzi o indywidualne gospodarstwa domowe a to, że firma ubyla to prawda. W spółdzielni jest wzrost o 0,8%, bo wiadomo, że ona nic nie dobudowuje natomiast w gospodarstwach indywidualnych wzrost o 22% to wcale nie tak mało. Podłączeń do kanalizacji tej którą miasto wybudowało nie ma w 100%, tylko jaka jest tu możliwość namówienia mieszkańców do wykonania tych podłączeń.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że ludzie wykonują podłączenia systematycznie i powoli, ponieważ te 18 ulic skończyli budować w listopadzie i to był okres martwy a teraz widzi ile tych przyłączy zatwierdzają i to bardzo ruszyło. Na pewno nie można powiedzieć, że wszyscy w 100% się przyłączy, bo

tak nigdy nie będzie, ale mają doprowadzone do granicy działki i zostaje właścicielowi tylko na swojej posesji to zrobić i jeśli będzie robił to trochę później to nie będzie potrzeby rozkopywania ulicy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że jego denerwuje to, iż są osoby, które ścieki spuszczały do rzeki Lubka i zanieczyszczają środowisko. Nie jest ich tak dużo, ale jeszcze są.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że wówczas, gdy został położony kanał sanitarny w ulicy to zostali wyznaczeni ludzie, którzy wykonują plan w zakresie przyłączy i czy te osoby mają podpisane umowy z gospodarką komunalną, czy każdy mieszkaniec może to zrobić indywidualnie. Widzi, że w przypadku ul.Studziwodzkiej jest kilka osób, które zbierają po 2-4 osoby, bowiem to taniej wychodzi.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że do robienia planów musi być osoba, która ma odpowiednie do tego uprawnienia.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że może być tak, iż dobierze się 2 czy 3 sąsiadów, biorą oni mapę i to uzgadniają.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że wtedy różne ceny wychodzą za te mapki jedni płacą np. po 150 zł. a drudzy po 250 zł.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** wyjaśniła, że to jest w zależności od wielkości mapy.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że te mapy bierze się w geodezji i jeśli na jednej zmieści się wszystko to wystarczy jedna mapa a jeśli każdy będzie musiał to kupić to wówczas każdy tyle samo zapłaci.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że robią to różni ludzie i niektórzy płacą więcej a inni mniej i z tego powodu powstają animozje i nie przyjmują do wiadomości, że była grupa np. cztero a gdzie indziej ośmioosobowa.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że pracownicy Przedsiębiorstwa w tej chwili tego nie wykonują po to, aby nie było zarzutów o wykorzystywanie stanowiska.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że słyszy się nawet głosy, że ktoś może to robić bez planu a przecież musi być plan, aby podpisać umowę na dostawę wody i odprowadzanie ścieków.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że w tej chwili nie trzeba pozwolenia na budowę, ale plan musi być i aby zawrzeć umowę to musi być wykonane podłączenie.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę na to, czy są sytuacje, że ktoś nie ma planu a wykonał podłączenie.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że nie należy przesadzać, że w tej chwili jest dużo takich sytuacji natomiast kiedyś było tego bardzo dużo i Przedsiębiorstwo wprowadziło tzw. amnestię dla tych, którzy nie mają umowy i gdy się oni zgłosili to zawierano umowę i akceptowano stan istniejący.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił się z pytaniem, jaka jest możliwość uzyskania środków unijnych na budowę studni wodociągowych, czy jest nadzieja na pozyskanie tych środków.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że projekt na stację uzdatniania wody był składany do ZPORR.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że we wrześniu będzie następna edycja i też będą składali. Jak by nie mieli nadziei to tych wniosków by nie składali. Najpierw ich wniosek znalazł się pod kreską a potem podostawiali środki te wnioski, które znajdowały się za nim i pewnie było jakieś uzasadnienie, dlatego im nie dali tych pieniędzy.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że tutaj przede wszystkim miasto Białystok otrzymało te środki.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że jego zdaniem jest to niesprawiedliwe. Odniósł się do sprawy ekipy remontowo-budowlanej, gdzie w 2006 roku jest o ok. 10% spadek sprzedaży a przecież usługi budowlane idą do góry, jest duży popyt na budowlanców.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że ta ekipa remontowo-budowlana głównie została stworzona i jest po to, aby wykonywać usługi na rzecz mieszkaniówki, nie na sprzedaż. Jeśli mają wolne moce przerobowe to robią na sprzedaż i ta sprzedaż jest oddzielnie zapisana. To co jest na rzecz mieszkaniówki to tego nie będą przecież zapisywali raz, że robili dla mieszkaniówki a drugi raz, że zarobiła ta ekipa, bowiem to by było niejako podwójnie. Jest to rozliczane odrębnie, żeby było wiadome jaki jest wynik na jakim zakładzie.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że ten wynik można poprawić i wówczas będzie poprawiony ogólny wynik Przedsiębiorstwa.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że wynik jest dodatni, a że sprzedaż na zewnątrz była mniejsza, bo pieniędzy na remonty nie było. Głównie ci ludzie robili konserwację i remonty bieżące na rzecz mieszkaniówki i w związku z tym ten spadek sprzedaży tam nie był większy. To co ich ludzie robią to w tych robotach drobnych prawie nie ma materiałów tylko i wyłącznie robocizna jest rozliczana na godziny pracy, jeśli podwyżek jako takich specjalnych nie było to w związku z tym ta sprzedaż nie wzrosła. W 2005 roku robili niektóre remonty kapitalne sami i w związku z tym ta sprzedaż w stosunku do 2005 roku się zmniejszyła. Ta sprzedaż zmniejszyła się w sumie o 50 tys.zł. tej całej ekipy. Jedna ekipa remontowo-budowlana ma sprzedaż mniejszą a inne zakłady mają większą sprzedaż.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę na to jak ta ekipa budowlana jest rozliczana.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że godzinowo.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił się z pytaniem, jak w sytuacji remontu budynku mieszkalnego jest to rozliczane, jak jest szacowana ta robota.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że według kosztów i jeśli jest to robione sobie i np. kosztowało 100 tys.zł. to jest tyle i nie ma żadnego zysku doliczanego, bo sami sobie to robią. Czy ten zysk ma zakład jeden drugiemu naliczać ?

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że tak, zgodnie z rachunkiem ekonomicznym. Zwrócił się z pytaniem jak według Skarbnika to powinno być rozliczane.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę, że jak by była dyskusja o mieszkaniówce to byłoby pytanie dlaczego do mieszkaniówki doliczane są jakieś koszty, zyski itd. bo wtedy byłoby to podwójnie i raz mieszkaniówka miałaby zyski a raz zakład robiąc dla mieszkaniówki miałby te zyski a przecież tak nie można.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** stwierdził, że jest to jedna spółka, a że poszczególne zakłady mają koszty ogólnozakładowe to jest to sprawa przyjęta w zakładzie. Jeśli w całości spółki przychody ze sprzedaży stanowią kwotę prawie 1,5 mln.zł. wyższą niż w 2005 roku to pokazuje właściwy obraz i jeśli powiedziano, że wszystkie te wyodrębnione zakłady mają plus to sytuacja jest poprawna w tym momencie. Sytuacja jest dobra i z tego należy się cieszyć. Myśli, że nie byłoby tej dobrej sytuacji naszej spółki, gdyby miasto nie prowadziło takiej proinwestycyjnej polityki, że co roku mamy do czynienia z rozwojem sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Mamy taki trend a z tego rodzi się coś, że są kolejni odbiorcy i nie ma stagnacji. Mało tego, sama spółka ma za sobą sprawy modernizacji oczyszczalni. Mamy za sobą sprawę składowiska. Pozostał temat wody i spółka nie stoi a są działania podejmowane. To pokazuje, że jest właściwe spojrzenie

na te sprawy w mieście i nie ma zaniechania w tym temacie. Dobrze jest to, że końcowy wynik z działalności jest lepszy niż w roku poprzednim i nie ma co tu doszukiwać się podtekstów dalszych w tym temacie, bo sytuacja jest dobra na dzisiaj.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że z tym się zgadza i prosi nie odbierać tego w ten sposób, że się czepia tylko jest zatroskany o to, gdzie jeszcze można poprawić sytuację. Zgadza się z tym, że ogólna sytuacja jest dobra.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że jest działanie zarówno ze strony Urzędu i spółki, jeśli chodzi o tych, którzy powinni być dostawcami ścieków. Jest to działalność, która doprowadzi do tego, że będzie sytuacja poprawna.

**Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik** zwrócił się z pytaniem odnośnie sprawy kanalizacji Studziwód.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że 30 kwietnia był wyjazd do Warszawy, gdzie były negocjacje i dowiedzieli się, że są pierwszą i jedyną w kraju jednostką samorządu terytorialnego, do której sprawy podchodzi się w Narodowym Funduszu. Odebrali, że Narodowym Funduszu jest tendencja i nastawiają się na to, aby Fundusz zabezpieczał wkład własny na te tematy wielkie, unijne w kraju. Jednak z uwagi na to, że te wielkie tematy i ta cała sprawa unijna na razie jest zatrzymana i biorąc pod uwagę, że nasze miasto weszło z tym swoim, dobrym projektem w końcu roku i nie miałym jak na nasze sprawy i to, że wniosek był kompletny, nie było żadnych uwag i przeszedł on całą procedurę wewnętrzną w Funduszu mimo tego nowego spojrzenia, to pojawili się zaproszeni na negocjacje. Z tych negocjacji wynika, że mamy szanse na środki z tym, że muszą doprowadzić do końca sprawy przetargu. Jest to sprawa rozpisywana i z przetargu wyjdzie kwota, która potem będzie musiał być skorelowana z wnioskiem. Temat ma szanse być sfinalizowany po zakończeniu spraw związanych z przetargiem. Jeśli nie wskoczą tematy te wielkie, krajowe, które zostały zatrzymane to coś wyjdzie z tego a jeśli nie to będzie pytanie jak do tego się odnosić i co z tym zrobić, bo w dzisiejszych realiach nie ma możliwości powrotu z Narodowego do Wojewódzkiego Funduszu, bowiem Wojewódzki Fundusz robił nam małe tematy. Przetarg musi się odbyć, zakończyć się rozstrzygnięciem, rozstrzygnięcie muszą ująć we wniosku, czyli będą proponowane ewentualne zmiany jeśli chodzi o realizację tematu, czyli wejdą z tematem w II półroczu 2007 i inny będzie rozkład tych prac, zmieni się harmonogram i więcej będzie na 2008 rok. To wszystko wyjdzie z rozstrzygnięcia. Mają to uzgodnienie i ten etap przeszli, i jak dopełnią dalszych formalności to złożą dokumenty już te, które są wynikiem uzgodnień. Dalej może być tak, że jak złożą wszystkie dokumenty w Narodowym Funduszu po przetargu wówczas jest decyzja o dofinansowaniu i wtedy jest uchwała Rady Miasta o zgodzie na zaciągnięcie pożyczki. Dodał, że w tej chwili Urząd robi to co powinien robić.

**Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik** zwrócił się z pytaniem, czy jeśli przetarg odbędzie się w końcu czerwca to, czy ta sprawa może już wejść na sesję Rady.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że może to być na sesji lipcowej lub sierpniowej, bo to jest kwestia po przetargu a kiedy będzie decyzja Narodowego Funduszu to kwestia miesiąca, kiedy dokumenty pojawiają się wszystkie i kiedy przetarg może być rozstrzygnięty.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że będzie to z końcem czerwca.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że miesiąc lub trochę więcej jest na decyzję Narodowego Funduszu a może być kilka miesięcy, bo np. po pół roku było zaproszenie Burmistrza do Warszawy a są przecież nowe są okoliczności, nowa sytuacja i oni myślą o innym podejściu w sprawach ochrony środowiska.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę, że na budowę stadionów i dróg też będą potrzebować środków.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że wówczas nie uda się pozyskać środków na drobniejsze rzeczy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że takie miasta jak nasze mogą stracić.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że cała Polska B straci, bo te wszystkie stadiony w pięciu miastach są po zachodniej stronie a po wschodniej nie ma nic. Muszą zapewnić dla tych 5 miast, obsługę, transport, dojazdy, itd.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że jeśli chodzi o inwestycje to w roku bieżącym Przedsiębiorstwo Komunalne wydało 2 382 tys.zł. natomiast z amortyzacji uzyskali tylko 1,9 mln.zł., czyli wydają więcej niż roczna amortyzacja. Budowa stacji uzdatniania łącznie z całym wodociągiem to koszt prawie 9 mln.zł. Część z tego zrobili już sami, część musieli dokończyć na ul.Piłsudskiego, bo inaczej później by nie chciano ich wpuścić z robotami w tej ulicy. Wzięli kredyt i na ul.Piłsudskiego już to jest zrobione, wodociąg wykonany aż na ul.Kleeberga i jak będzie robiona dalsza część ul.Białostockiej to już tam nikt na nich nie będzie musiał czekać i zarzucać, że dezorganizują prace. W tej chwili tak samo trzeba zrobić z ul.Kleeberga.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poruszył problem dzikich wysypisk śmieci. Podkreślił, że zostało wykonane wysypisko śmieci o standardzie europejskim a nadal obrzeżne rowy i zagajniki poza miastem zasypywane są śmieciami.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że na terenie miasta tego nie ma, może jest to gdzieś na terenie gminy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** poinformował, że w lesie, za lotniskiem w kierunku Zawad jest dużo śmieci.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że wywozi się śmieci z miasta na teren gminy.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** stwierdził, że ten problem istnieje i nawet po drodze do wysypiska te śmiecie są wyrzucane i oni to sprzątają. Ktoś kto wiezie śmiecie na wysypisko to musi zapłacić, chociaż nie są to duże pieniądze.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, ile jest umów podpisanych na kosze, pojemniki na śmieci, jeśli chodzi o gospodarstwa indywidualne.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że w tej chwili istnieje obowiązek prawny i co kwartał muszą składać informacje ile nowych umów zawarto, ile zostało wypowiedzianych i raz w roku podawać ile śmieci i skąd trafiło na wysypisko.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, jak to w tej chwili procentowo wygląda bo są dwa przedsiębiorstwa wywożące śmieci, białostockie - ASTWA oraz Przedsiębiorstwo Komunalne.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że są trzy firmy, bowiem jest MPO, które wywozi śmieci w niedużym zakresie.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, czy mają rozeznanie w jakim procencie te firmy obsługują o Bielsk, czy jest taki monitoring w zakresie podpisanych umów.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że jeśli chodzi o MPO to nie bardzo może powiedzieć w jakim procencie, ponieważ oni wożą na wysypisko w Wyszach i wysypują tam za darmo. Jest monitoring, bo każda z tych spółek jest zobowiązana do Urzędu Miasta składać sprawozdania.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, czy Przedsiębiorstwo Komunalne posiada taki obraz.



**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że przy pomocy Urzędu Miasta ten obraz mają. Około 60% wszystkich śmieci z miasta wywozi PK natomiast 40% to ASTWA i MPO.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że z tego wynika, że w Bielsku w 100% jest to pokryte, jeśli chodzi o wywóz śmieci, umowy i inne sprawy.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że nie są do końca pozawierane umowy, ale to nie z tego powodu. Do niektórych zachodzą co roku a oni nie chcą zawrzeć umowy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem a jakie są sankcje przymuszeniowe.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że np. osoba starsza tłumaczy tym, że to wszystko spala, chociaż nie powinna tego robić i jeśli mieszka dwoje starszuchów i mówią, że wszystko spalą i żadnych śmieci nie będą trzymali to przecież nie będzie podawał ich do sądu.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że takie sytuacje zawsze będą i pozostanie tych 3-4% lub do 5%.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że miasto ma wykaz wszystkich posesji, bo taki obowiązek ma każdy kto śmieci wywozi składać meldunki do miasta. Z tego do 60% PK a ile w ogóle jeszcze nie, to może Pani Burmistrz powie.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że wiadomo iż do lasu śmieci wywiezie ten co nie ma podpisanej umowy. Uważa, że to nie dotyczy tylko osób starszych ale są ludzie, którzy mają swoje samochody i dziwi się, że danej osoby nie stać 20 zł. zapłacić lecz jedzie samochodem i gdzieś zostawia śmieci. To nie dotyczy ludzi biednych. To są tacy kombinatorzy, cwaniacy.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że nie jest tak, że ci co nie mają umowy, bo oni przeważnie mają umowy tylko umowy są od metra sześciennego śmieci i jeśli dana osoba wywiezie to do lasu to nie płaci za wywóz natomiast umowę ma, że te śmieci wywozi firma i w Urzędzie Miasta jest ta osoba zaewidencjonowana, że ma podpisaną umowę.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że pyta o tę sprawę, ponieważ niejednokrotnie widział jadące samochody z przyczepkami, w których były śmieci w innym kierunku niż wysypisko. Dla niego jest to dziwne, że śmieci wozi się np. na pole. Być może te osoby mają umowy na wywóz śmieci, ale nadwyżkę, aby nie ponosić sobie kosztów wywożą gdzie indziej. Uważa, że monitoring w tym zakresie jest potrzeby.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że są też i tacy co nie mają umów i za każdym razem jak idą zawierać nowe umowy to mają wykazy tych, którzy mają zawarte umowy i starają się namówić pozostałych do korzystania z usług. Zachodzą do każdej posesji, z którymi nie mają jeszcze takiej umowy po to, aby pozyskać odbiorcę.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, czy taką informację dotyczącą spraw wywozu śmieci można otrzymać, jeśli chodzi o procentowy rozkład w odniesieniu do tych trzech przedsiębiorstw i jak w całości to obejmują. Uważa, że to jest ważna sprawa. Jest tu prośba, aby miasto na sesji dostarczyło radnym taką informację.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poprosiła o sprecyzowanie jak to ma być przedstawione, czy procentowo, w tonach, czy od mieszkańców.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że chodzi o gospodarstwa, ilość gospodarstw.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że to jest, ale w innym ujęciu, bowiem mówił raczej o tonach.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że dla niego jest to trochę omyłkowe a tak będzie to sprawa porównawcza.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** stwierdziła, że rozumie, iż chodzi o to, aby podać procentowo ile dana firma wywozi, od ilu gospodarstw domowych zabiera śmieci. Poinformowała, że takie dane przygotowuje.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że właśnie o taką informację chodzi i jest prośba o przygotowanie tego materiału.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że są jeszcze ludzie, którzy sami wywożą, ale niezupełnie jest to zgodne z prawem.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem odnośnie ujęcia wody przy u.Brańskiej. Znajduje się tam kontenerowa stacja wody, która od lat 90-tych funkcjonuje cały czas i czy ona spełniła już swoje zadania i idą teraz na jakieś dodatkowe zyski. W tym miejscu miało być budowane ujęcie wody stacjonarne, stałe a nic się nie robi w tym temacie, nie ma tych środków na tę inwestycję.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że w przedłożonym materiale na ten temat napisali dość dużo.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że chce zapytać o to, w jakim stanie ta stacja kontenerowa obecnie istnieje, czy jest jej awaryjność, bo tego w informacji nie ma, czy ona funkcjonuje tak sprawnie jak były założenia, czy są cykliczne awarie, które trzeba usuwać i potem woda dostaje się do kranów gorszej jakości, czy to jest w ramach norm.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** stwierdził, że jeśli mówi się o normach awaryjności to takowych nie widział natomiast ona funkcjonuje jak każda inna. Po prostu jest tam pompa w wodzie i czasami są awarie a wówczas wstawa się druga.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, czy pozostałe urządzenia tam zainstalowane funkcjonują jak poprzednio.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że głównym urządzeniem jest dmuchawa do napowietrzania, aby wytrącić związki żelaza. Czasami są awarie i trzeba naprawiać. Natomiast co pewien czas w ramach eksploatacji trzeba wymieniać złoże co jest robione i jeśli jest nowe złoże i nowa dmuchawa to znaczy, że to pracuje dobrze. SANEPID oprócz naszych własnych laborantów doba o to, aby była dobra jakość wody i oni z urzędu to sprawdzają i nie jest tak, że robią to na skutek czyjejś interwencji, ale robią to cyklicznie. Jest stały nadzór w tym zakresie, bo w końcu ta woda jest dla wszystkich i muszą o nią dbać i ta woda jest dobra.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** powrócił do sprawy wywozu śmieci. Stwierdził, że chodzi mu o dość dużych producentów śmieci i czy nie można by było zakazać im wywozu, ponieważ dana osoba raz zawiezie na wysypisko, zapłaci za to a potem resztę śmieci wywozi np. w jamę, do rowu i to jest problem. Chodzi o to, aby on sam nie mógł wozić swoim samochodem lecz przyjeżdżało do odbioru odpadów przedsiębiorstwo.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że taki zakaz jest, Rada Miasta podjęła uchwałę w tej sprawie. Zgodnie z tym można zakazać komukolwiek wozić śmieci oprócz tych, którzy mają uprawnienia i tak naprawdę tylko i wyłącznie ci powinni być wpuszczani na wysypisko. Ma tu pytanie, czy wola jest taka, żeby nie pozwolić ludziom wozić śmieci na wysypisko. Prosiłby o twardą taką deklarację w tym zakresie i wówczas te osoby nie zostaną wpuszczone na wysypisko.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że jego zdaniem tak też nie można zrobić.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że zaraz dostarczy uchwałę o utrzymaniu czystości jaką podjęła Rada.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że chodzi im o złapanie tych osób i ukaranie za wywożenie takich rzeczy.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że są sankcje z tym związane.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę na to, co takiej osobie można zrobić, najlepiej to byłoby ją wyedukować.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że całkowicie zakazać też się nie da.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że to da się zrobić i to będzie zgodnie z prawem.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** uważa, że tego nie da się za bardzo wyegzekwować, bo trzeba daną osobę złapać na tym jak wywozi śmieci.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że wówczas na wysypisko wjedzie tylko ten kto ma pozwolenie.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** poinformował, że wówczas te śmieci będzie musiała od niego zabrać firma. Chodzi mu głównie o dużych producentów.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że gmina wydaje pozwolenie za wyjątkiem swojej jednostki i miasto wydaje za wyjątkiem ich.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił się z pytaniem, jaki to jest procent tych ludzi wożących śmieci na wysypisko, czy dużo tego jest.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że dużo.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę na to, czy oni wożą te śmieci dodatkowo już po zabranii przez przedsiębiorstwo, czy oni nie mają tych umów pozawieranych i dlatego wożą.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że nie ma takich możliwości, aby to sprawdzić i nie ma takich uprawnień.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że to trzeba sprawdzić na wysypisku.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że ten kto przywozi śmieci na wysypisko to po zapłaceniu otrzymuje paragon. Ten dokument jest po to, aby dana osoba mogła pokazać, że zapłaciła za wywóz, ale tam nie ma podanego nazwiska.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że można wyłapać tych, którzy nie mają umów a śmieci wożą sami i to jest bardzo proste.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** stwierdził, że to się tylko wydaje, iż jest to tak proste. Potrzebne są przecież uprawnienia do skontrolowania danej osoby a on tego nie ma. Nie jest to proste i w ogóle niemożliwe, bowiem jak ktoś zechce pokazać dokumenty na to, że śmieci zabrała ASTWA, MPO, czy sam wywiózł to pokaże a jak nie zechce to tego nie robi. Takich uprawnień do skontrolowania nie ma i tak samo radni nie mają takich uprawnień.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że z niewielkiego gospodarstwa domowego Przedsiębiorstwo wywozi się 3 razy śmieci w miesiącu a więc większe gospodarstwa muszą mieć tego o wiele więcej.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że generalnie zgodnie z umową to dwa razy w miesiącu są wywożone śmieci chyba, że ktoś chce częściej. Ilość śmieci zależy od tego co kto kupuje, co kto robi i jeśli robi dużo zakupów w sklepie to tych odpadów zbiera się sporo. Natomiast to co pozostaje np. z pelenia ogródka to powinno składać się na kompostownik. Miasto ma w planie, że tych śmieci biodegradowalnych będzie coraz mniej przyjmowanych na składowisko, ponieważ będą one wykorzystane. Są rzeczy, których nie można wrzucić do kompostowni np. butelek typu pet, ale można je zgnieść i niewiele wówczas zajmują miejsca. Poinformował, że zgodnie z przepisami to na wysypisko powinien przywozić tylko ten kto ma uprawnienia do wywozu śmieci i jeśli by była wola radnych taka, że tylko tych wpuszczać a innych nie, to nie widzi problemu. Na razie przyjmują śmieci od wszystkich po to, aby nie znalazły się one w lesie. Dodał, że wywiezienie samemu śmieci kosztuje drożej niż przez firmę, bowiem firma nie wywozi 100 litrów śmieci a osoba wioząc kosz o pojemności 100 litrów śmieci ze swojej posesji to jeszcze spali pewną ilość paliwa. Jego zdaniem jest taniej, jeśli wykonuje to firma i ci co wywozili sami to teraz zlecili PK, czy innej firmie, gdyż wiedzą, że to jest taniej.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że może być argument, jeśli nie wpuszczą na wysypisko, że muszą oni wywozić gdzie indziej.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił się z pytaniem, czy nie można wylapać tych osób, co nie mają z PK żadnych umów a przywożą indywidualnie.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że nie za bardzo da się to zrobić ponieważ jeśli ktoś czeka na to, aby mu przesłać rachunek to ma daną osobę wypisaną z imienia i nazwiska a jeśli ktoś zajeżdża na wysypisko i płaci na miejscu to dostaje paragon fiskalny a na paragonie nazwiska nie ma. Mają tu obowiązek wydać paragon.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że może być taki przypadek, że ktoś nazbierał śmieci i raz na dwa lata tam zawiózł, ale jeśli dana osoba wozi systematycznie sama a tych śmieci jest dużo to powinien mieć umowę, bo taniej będzie, jeśli robi to przedsiębiorstwo. Chodzi mu o wylapanie tych, którzy nie mają umów a wożą często.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że kto ma umowę to jest ujęty na wykazie jaki znajduje się w Urzędzie Miasta. Trzeba by było zrobić dwa wykazy, jeden wszystkich posesji a drugi wykaz z zawartymi umowami i z tego wybrać tych, co nie mają umów. Natomiast na wysypisku chcąc to sprawdzić musiałby legitymować osoby przyjeżdżające a przecież nie ma takiego obowiązku. Trzeba tylko tym ludziom wydać paragon po to, aby mogli okazać go w razie kontroli, bo taki obowiązek jest, że trzeba mieć dokumenty wywozu śmieci. Posiadają adresy tylko tych, którzy nie płacili na miejscu a wystawiano im fakturę.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że jest to pewien problem do rozwiązania. Uważa, że do tematu tego mogą wrócić przy innej okazji. To jest informacja i Komisja przyjęła ją do wiadomości. Ponadto Komisja prosi o przedłożenie na sesji informacji w jakim procencie z indywidualnych gospodarstw na terenie miasta są odbierane odpady przez poszczególne firmy tj. Przedsiębiorstwo Komunalne, MPO i ASTWĘ.

*Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.*

Analiza stanu oraz program dalszego funkcjonowania Przedsiębiorstwa Komunalnego Spółka z o.o. w Bielsku Podlaskim.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że została przedłożona tu również obszerna informacja. Zostało to opracowane w sposób kompleksowy.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że na pewno radni nie oczekiwali na to, że powiedzą jak widzą firmę jednym zdaniem, bo przecież to trzeba na czymś oprzeć. Chcąc powiedzieć to jednym zdaniem, to widzi ją podobnie jak teraz.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że swego czasu w poprzedniej kadencji była grupa osób, która proponowała prywatyzację przedsiębiorstw komunalnych, były dwukrotne spotkania na ten temat, były przymiarki do tego, pewne wizje i czy w podtekście spółka czasem nie widzi tego odłączenia się, czy są perspektywicznie działania w tym zakresie.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** zwrócił uwagę na to, czy jest to oficjalne pytanie do niego, czy do właściciela.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że właścicielem jest miasto, ale jest to pytanie i do Przedsiębiorstwa Komunalnego, które ma swoje przemyslenia. Jest to pytanie raczej retoryczne.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** stwierdził, że jeśli jest to pytanie do niego jako członka zarządu to chce powiedzieć, że Przedsiębiorstwo nieraz przy różnego rodzaju analizach przedstawiało Radzie, że uważają, iż w jedności siła a nie w rozproszeniu i łatwiej wszystko zrobić, taniej to wychodzi i jest to ekonomiczne uzasadnione. Natomiast, gdyby z jakiegoś powodu ktoś chciał firmę, a prawo ma tylko jeden, oprócz tego to zarząd ma prawo taki wniosek postawić to decyzje w jednym i drugim przypadku może podjąć tylko właściciel, czyli Burmistrz i na razie z rozmów z Burmistrzem na zgromadzeniach współników nic takiego nie wyczytał, aby Burmistrz nawet w podtekście miał zamiar Przedsiębiorstwo w jakiś sposób likwidować. Wyszła sprawa, ale to z całkiem innych przyczyn, jak radni pamiętają mieszkaniówki i Burmistrz to przedstawił nie dlatego, że uważał, iż jest to ekonomicznie najbardziej uzasadnione tylko dlatego, że z innych przepisów to wynikało a potem wystąpił do Rady aby to odwrócić. To nie wyszło od kogoś innego tylko od Burmistrza i w związku z tym, w kontekście tej sprawy mieszkaniówki może powiedzieć, że właściciel spółki, czyli Burmistrz nie wydaje mu się, żeby był na razie innego zdania jak utrzymać firmę tak jak jest teraz. Zresztą w tym materiale jest to napisane i jest to podpisane przez Burmistrza.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że pamięta, iż od kilkunastu lat były pokusy w tym zakresie i na tym miasto tylko zyskało, że to Przedsiębiorstwo pozostało tak jak jest i chwala za to, że tak jest. Myśli, że można by było tutaj w niektórych dziedzinach coś zmienić, bo konkurencja nie śpi, aby te usługi wzrastały. Zwrócił uwagę, że w analizie jest napisane, że będzie modernizowana stacja paliw. Zwrócił się z pytaniem, czy są tam wypływy paliwa ze zbiornika.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że nie ma, ale takie są zalecenia i jeśli tego nie zrobią to nie otrzymają pozwolenia na użytkowanie. Było też zalecenie odnośnie zadaszenia.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że zgodnie z przepisami musi być dodatkowy płaszcz ochronny i muszą to zrobić, aby nie zostało to zamknięte. Zbiorniki były przez nich czyszczone i sprawdzane w roku 2004 lub 2005. Poinformował, że zalecenie odnośnie zadaszenia było od inspektora pracy, ale to zalecenie nie jest związane z ochroną środowiska i to pozostawiono, aby nie wydawać pieniędzy na coś co nie przynosi efektów. Właściciel na ostatnim zgromadzeniu współników zażądał dokładnego wyliczenia za ile czasu zwróci się inwestycja polegająca na doprowadzeniu stacji CPN do wymaganych norm i jak na razie z krótkiego, pobieżnego wyliczenia wynika, że w ciągu niecałych 4 lat to się zwróci.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, iż Przedsiębiorstwo Komunalne swoje usługi poprawia. Chce zauważyć to, że poprawa działalności Przedsiębiorstwa to w na pewno w dużej mierze zasługa właściciela, czyli Burmistrza, bo jeśli właściciel będzie źle nadzorował to na pewno te usługi będą stać w miejscu i będą się cofać. Tutaj wiedzą o pewnych działaniach nieraz ostrych Burmistrza Pana Berezowca i za to pochwała. Jest to bardzo dobrze, że tak się dzieje i że Przedsiębiorstwo coraz bardziej poprawia swoje usługi.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że zmienia się też otoczenia Przedsiębiorstwa i zupełnie inaczej wygląda. To jest dobry prognostyk na to, że będzie ono dorównywało i już w części dorównuje dla MPEC.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że tutaj jest trudniej, bo do MPEC to nie ma porównania.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że dosyć dużą wagę przywiązują do tego, aby ich pracownicy wykonywali usługi tak jak trzeba. Wszyscy pracownicy mają odpowiednie ubrania, można ich rozpoznać, że są to pracownicy tego Przedsiębiorstwa.

**Przewodniczący Komisji** podziękował Panu Prezesowi za informację i złożył życzenia dalszych sukcesów w pracy i w obsłudze mieszkańców miasta.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** stwierdził, że cieszy te zdanie Burmistrza, które jest zawarte w przedłożonym materiale.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że z tym się zgadza.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że z tym się zgadzają. Poinformował, że Komisja przyjęła do wiadomości informację.

*Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją i przyjęła ją do wiadomości.*

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy wspólnoty mieszkaniowe się rozwijają i czy jest ich tylko cztery.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że wspólnota mieszkaniowa powstaje z chwilą sprzedania pierwszego lokalu w budynku.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że w każdym bloku oprócz jednego są wspólnoty.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** wyjaśnił, że za wyjątkiem budynku przy ul.3 Maja 11 to wszystko są wspólnoty. Wyjaśnił, że w 4 budynkach jest wybrany inny zarząd, 3 wybrało innego administratora a czwarty zarząd wybrał PK. Wspólnot mieszkaniowych jest więcej i tych, które oni obsługują jest 38.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że trzeba przyjąć ten dokument. Zwrócił uwagę na zapis dotyczący lokali do wyburzenia w 2010 roku przy ul.Sienkiewicza 5. Zwrócił się z pytaniem, czy to jest drewniany budynek.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** wyjaśniła, że to jest ten budynek gdzie mieści się zakład szewski.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że w 2007 roku do remontu przewidziano budynek przy ul.Kościuszki 5. Jak to będzie robione, bowiem jest tam kompleks drewniany i trzeba to ładnie zrobić, gdyż znajduje się to w strefie ochrony. Chodzi tu o całą stronę drewnianą po tej stronie ul.Kościuszki.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że do remontu przewidziano budynek przy ul.Kościuszki 5 i 7. Trzeba opracować projekt, zatwierdzić projekt remontu, ponieważ jest to w strefie konserwatorskiej i musi to zatwierdzić konserwator zabytków i dopiero wtedy można przystąpić do realizacji. Generalnie tam chodzi o dach, bo grozi on zawaleniem.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że jego zdaniem te domy w tym rejonie powinny naśladować ten budynek, który zrobił Pan Chrol.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że również ładnie budynki zrobił Ks.Dziekan Olszewski i chodzi o to, aby w tę stronę dokończyć to.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że tam pierwszą rzeczą jaką należy zrobić to wymienić dach, bo jest on jeszcze z eternitu i przecieka a potem robić powoli dalej.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że potrzebna jest też wymiana okien ponieważ są one w różnych poziomach.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że ten remont ma być robiony w 2007 r. to kiedy będzie projekt i czy zdąży się w tym roku to zrealizować.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że nie ma takiej możliwości.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że na to potrzebne jeszcze są środki.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że tam chodzi przede wszystkim o wymianę dachu natomiast, czy cały budynek, to nie wie. To co budował Pan Chrol to był nowy obiekt, który nie był w żadnym wypadku budynkiem, gdzie konserwator powie, że jak coś było drewniane i ma być drewniane i ma wyglądać jak dawniej. Natomiast ten budynek jest istniejący i konserwator może powiedzieć różnie. W przypadku budynku dawnej karczmy to konserwator przez rok się upierał i dopiero po odwołaniu do Warszawy uzyskali zgodę, aby zrobić budynek murowany i obudować go drewnem, bo konserwator chciał, aby obiekt był cały drewniany a tam wszystko było tak przegniłe, że mogło się rozwalić.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że tam Pan Miller wnosił pewne sprawy w ochronie zabytków i protestował bardzo mocno.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** poinformował, że na pewno jeśli obiekt jest w strefie konserwatorskiej to musi konserwator zająć stanowisko.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że dla niego przykładem jest ten budynek drewniany, gdzie mieści się lecznica.

**Wiceprezes PK-A.Kielkucki** stwierdził, że zrozumiał, iż chodzi o budynek, który jest obecnie budowany. Wobec tego ten zapis dotyczący remontu budynku trzeba byłoby wykreślić z 2007 roku, ale nie można tego zrobić, bowiem tam dach się zawali.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że wobec tego teraz trzeba ten dach przykryć, ale trzeba ująć ten cały obiekt.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że chodzi o to, że teraz jak zostanie zrobiony dach to, aby potem tego znowu nie poprawiać. Musi być już ten projekt wcześniej jak ten budynek ma wyglądać.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że do przykrycia dachu to nawet nie potrzeba projektu tylko uzgodnienie. Trzeba uzgodnić, czym zostanie pokryty, jaki materiał zostanie użyty.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poprosił o wypowiedź Pana Dariusza Fionika, ponieważ on też poruszał ten temat budynków przy ul.Kościuszki.

**Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik** stwierdził, że ten budynek nr 5 to trzeba zrobić koniecznie, ponieważ jest tam ciężka cementowa dachówka i on się zawali, cała więźba dachowa powinna być wymieniona i najprostszym rozwiązaniem jest blachodachówka jak w sąsiednim budynku.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że ten dokument należy przyjąć.

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

*W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji, przy 3 uczestniczących w posiedzeniu.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że ta sprawa została obszernie przedstawiona. Poprosił o zgłaszanie pytań do przedłożonego materiału.

Wobec braku uwag i pytań **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały

*W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji, przy 3 uczestniczących w posiedzeniu.

**Przewodniczący Komisji** podziękował Panu Wiceprezesowi PK za udział w posiedzeniu.

Wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego-A.Kielucki opuścił salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2007 r.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że są kłopoty budżetowe a w tych kłopotach są pieniądze.

**Członek Komisji-Grzybowski** zwrócił uwagę, że był wielki szum wówczas, gdy zwiększano dochody o 150 tys.zł.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że tutaj są ujęte remonty i wejdą jeszcze inwestycje, na które zostały rozstrzygnięte przetargi, np. na ul.Kleeberga, gdzie będzie wykonywana kanalizacja sanitarna. Został rozstrzygnięty przetarg, było dwóch oferentów i do najniższej oferty trzeba dołożyć 82,5 tys.zł. Tak wzrastają teraz ceny i wszystko idzie w górę, rosną ceny materiałów.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy były to firmy z Bielska.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** wyjaśniła, że dwa przedsiębiorstwa z Bielska, „Bielbud” i „Grawbud”.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że Pani Burmistrz podjęła tu kwestię, która dzisiaj została przez Burmistrza Miasta rozstrzygnięta. 18 maja nastąpiło otwarcie ofert na zadanie ul.Kleeberga, które jest połączone z wnioskiem do WFOŚiGW. Z tych dwóch ofert ta niższa oferta jest wyższa od tego co mamy w budżecie o kwotę 82 500 zł. i żeby rozstrzygnąć przetarg i można było to zadanie realizować a jest ono związane z przebudową ronda i tutaj nie można zrobić opóźnienia w tej materii, bo to rondo nie wyjdzie. Tam wojewoda wykupił grunty w trybie spec ustawy, wykonawca musi wejść we wrześniu na plac a żeby wejść to muszą zrobić sprawy ziemne. Jest to też związane z wnioskiem o pożyczkę i teraz Burmistrz podjął decyzję, aby wnieść autopoprawkę do tego dokumentu i dodatkowo przeznaczyć 82 500 zł. na zadanie ul.Kleeberga do tej niższej oferty, aby rozstrzygnąć przetarg na tym poziomie niższym i żeby można było realizować to zadanie od strony formalno-prawnej, czyli umowa, wniosek do Wojewódzkiego Funduszu, pożyczka tak, aby można było wejść na plac budowy. Dzisiaj Burmistrz podjął decyzję i skutkiem tego będzie zmiana dokumentu, polegająca na wniesieniu 82 500 zł. do wydatków budżetu i przekonstruowany zostanie budżet, załącznik inwestycyjny i tak kwota zostanie ujęta. Dokument do radnych był podpisany 14 maja a dzisiaj mają tę jedną zmianę a co będzie więcej to nie wie. Chce, aby była ta świadomość, że życie przynosi określone sytuacje i są dwa wyjścia, albo tej decyzji Burmistrza nie ma, czyli nie ma rozstrzygnięcia przetargu, czyli nie ma wejścia na ul.Kleeberga i nie ma umowy w Wojewódzkim Funduszu, jest zagrożenie w realizacji ronda, albo jest decyzja Burmistrza zrealizowana zgodnie z uchwałą Rady. Otwarcie ofert nastąpiło 18 maja. Chodzi mu o to, aby była świadomość, że nie jest to zaniechanie, czy bałaganiarstwo, bowiem od razu po otwarciu ofert kierownik referatu przekazał do Burmistrza wniosek i dzisiaj Burmistrz po rozmowie podjął decyzję. Gdyby nie było tej decyzji Burmistrza to przetarg nie może być rozstrzygnięty i cała sprawa się wali, bo nie można rozstrzygnąć przetargu, gdy w budżecie jest mniej środków. Na rozstrzygnięcie przetargu musi być pokrycie w budżecie i to jest



normalna zasada. Chodzi mu o to, aby się rozumieli jak tutaj w tej argumentacji to wszystko wygląda i od razu informuje o tym co będzie miało miejsce, że jest decyzja Burmistrza o tej kwocie 82,5 tys.zł.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zaproponował, aby tą sprawą się nie zajmowali, albo się wstrzymali a jeszcze będzie Komisja Finansów i podejmą decyzję na sesji.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że jest to bardziej racjonalne. Jutro będzie posiedzenie Komisji Finansów i będzie to bardziej wiążące w tej sprawie, aczkolwiek podziela tu zdanie Pana Burmistrza i Pana Skarbnika.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że każda Komisja ma obowiązek odnieść się do projektu i nie można tu się wstrzymywać. Dzisiaj Komisja została poinformowana o tej decyzji Burmistrza.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że odniesienie się do projektu jest to także wstrzymanie się. Zwrócił uwagę, że chodzi nie tylko o tę jedną rzecz a wiele innych drobniejszych.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** poinformował, że Dyrektorka Gimnazjum Nr 1 mówiła na zebraniu o tym, że na dach może być za mało środków ponieważ ceny usług rosną i za tę kwotę może nie wykonać remontu.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że na dzień dzisiejszy nie dotarł do niego wniosek w tej sprawie i nie ma żadnej informacji. W budżecie na ten cel została wpisana kwota 230 tys.zł.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że tą sprawą zajmie się Komisja Finansów. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

*Głosowanie nad projektem uchwały nie przyniosło rozstrzygnięcia ponieważ członkowie Komisji wstrzymali się od głosu (0-za, 0-przeciw, 3-wstrzym.).*

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji, przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie nadania nazwy terenowi zieleni w mieście Bielsk Podlaski.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że wpłynęło pismo w sprawie nadania nazwy terenowi zieleni miejskiej w granicach ulic Mickiewicza, Poniatowskiego i Kopernika - imienia królowej Heleny, która była fundatorką ikony Matki Bożej znajdującej się w cerkwi przy ul.Jagiellońskiej. W piśmie podane zostało krótkie uzasadnienie tej propozycji. Zwrócił uwagę, że jest to zieleń miejska i tak to nazywa się w palnie miasta, nie jest to plac.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że to jest skwer.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że sformułowanie „skwer” jest określone w encyklopedii języka polskiego. Na terenie miasta nie mamy parku. Jest uchwała, która mówi o sprawach placów, ulic i nawet dróg wewnętrznych i pod co można tę sprawę podciągnąć. Trzeba to podciągnąć pod skwer miejski i pod park a w naszej uchwale tego nie ma. Jak to można nazwać, bo np. nazwa zieleń miejska im. królowej Heleny brzmi nieładnie. Uważa, że trzeba zapytać co mamy, skwery czy parki. Trzeba to wyjaśnić pod względem prawnym.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że jest teren zieleni w rozumieniu plac, teren zieleni parkowej, który proponuje się jak wynika z projektu uchwały nazywać Park Królowej Heleny. Ten teren tak jest nazywany.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że to trzeba uregulować w uchwale, która mówi o placach i ulicach.

Na posiedzenie poproszono Kierownika Referatu Gospodarki Przestrzennej - K.Prusa.

**Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik** poinformował, że opowiada się za przedłożonym projektem, ale teraz musi opuścić posiedzenie Komisji.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że chodzi to, aby było to prawnie uregulowane i żeby były zapisy w tym zakresie. Poinformował, że definicja parku jest następująca - jest to duży ogród powiązany przestrzennie i kompozycyjnie z warunkami naturalnymi, krajobrazem, zabytkami i ścieżkami spacerowymi, park dworski, pałacowy, miejski, podmiejski, angielski, francuski, włoski, park kultury, wypoczynku, park narodowy natomiast, jeśli chodzi o skwer to jest to niewielki teren zieleni miejskiej wykonany zwykle na placu, ulicy, posiada ławeczki, nasadzone kwiaty, zielen miejska, parkowa, osiedlowa, wzdłuż ulic założone pasy zieleni. To są sformułowania, które o tym mówią. Jest tu propozycja nadania imienia parkowi miejskiemu, ale jeśli chodzi o park to jest pewien wymóg natomiast nazwa - zielen miejska to nawet nie pasuje stylistycznie. W uchwale dotyczącej nazewnictwa nie mamy wymienionego parku ani skwerów, tylko są place i ulice. Trzeba uzupełnić tamtą uchwałę o te sprawy jak parki oraz skwery i wówczas będzie podstawa do tego.

Na posiedzenie przybył Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej - K.Prus.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że trzeba najpierw zobaczyć jaka jest delegacja dana dla Rady, co Rada może nazywać i trzeba sięgnąć do art. 18 pkt. 13 ustawy o samorządzie.

Z-ca Przewodn.Komisji-Dariusz Fionik puścił salę obrad i w dalszej części posiedzenia uczestniczyło dwóch członków Komisji.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że pkt. 13 ustawy mówi o podejmowaniu uchwał w sprawach herbu gminy, nazw ulic i placów będących drogami publicznymi.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** zwrócił uwagę, że mówi się o placach będących drogami publicznymi i od razu jest pytanie prawne, czy ustawa daje delegacje do nadania nazwy skwerowi. Nie ma tego i przegłosować można uchwałę, ale czy ona się obroni. Dodał, że też z internetu powyciągali różne definicje i to co Pan Przewodniczący przedstawiał odnośnie skweru to wszystko się zgadza.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę na to, czy tak szeroko można podciągnąć pod ten zapis pkt. 13 w ust. 2 art. 18 ustawy, skwer i park.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że od tego art. 18 trzeba by było wychodzić i nie ulega wątpliwości, że Rada jest kompetentna, żeby nazywać ulice i place w ciągach ulic a wszystko inne może być wątpliwe. Ten projekt uchwały, który przedkładają w sprawie nadania nazwy parku mają nadzieję, że Urząd Wojewódzki nie zakwestionuje i skutecznie tę nazwę nadadzą.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** stwierdził, że jego zdaniem powinna być jasność i powinno być w naszym prawie to wpisane.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że uchwałę mogą tworzyć w ramach tej delegacji, którą daje ustawa. Pojawiły się pewne wątpliwości jak zaczęli przygotowywać tę proceduralną uchwałę i zobaczyli, że jest wyrok WSA w Białymstoku podtrzymujący rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody podlaskiego, który skasował uchwałę RM Białystok w sprawie powieszenia tablicy na dworcu PKP. Wojewoda uznał, że Rada nie ma takiego prawa. Chodziło o pamiątkową tablicę. Wojewoda skasował tę uchwałę RM a miasto odwołało się do WSA w Białymstoku. WSA podtrzymało rozstrzygnięcie nadzorcze. Złożono kasację do NSA w Warszawie i NSA potwierdził i uznał, że Rada Miasta nie ma prawa podejmowania uchwały w sprawie tablic, czyli tablice to nie jest pomnik i taka jest w tej chwili wykładania. Ta uchwała, którą mają w tej chwili poprawiać z woli Rady brzmi - w sprawie nazewnictwa ulic oraz pomników i tablic, czyli jest pewna kolizja, kiedyś to przeszło a dzisiaj pewne rzeczy są wątpliwe. Więcej jest prawników, każdy ma swoje zdanie i swój pomysł. Dobrze by było, żeby pewne dokumenty tworzyli z takim przekonaniem, że to jest wszystko w porządku i należy unikać różnych wątpliwych rzeczy. Uważa, że nasi radcowie chyba by nie przepuścili propozycji nadania nazwy skwerowi. Chyba, że to by była taka rzecz, bo skwer jest to

bardziej urządzona część miasta, zieleń, ławeczki, alejki natomiast park to w sumie może być trawa oraz drzewa i gdyby było to w ciągu ulicy to wówczas można by było podciągać pod plac i to nazywać. Na pewno park nie jest skwerem.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że w innych miastach spotykał się z nazwami skwerów.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że np. w Białymstoku nazwane jest rondo Lussy, ale jest to w ciągu ulicy, drogi i dlatego Rada ma prawo nazywać i tu nie ma wątpliwości.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił się z pytaniem, czy wobec tego Rada nie ma prawa określić skweru w ramach tego przepisu.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że Rada nie ma takich kompetencji, to musi być coś, skwer sam się nie robi i najpierw musi być coś urządzone, wyglądać jak skwer i być w ciągu ulicy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że to jest urządzone, jest ten teren przy ul. Mickiewicza i 3 Maja. Jest to niewielki teren zieleni miejskiej użytkowany jak to podaje słownik języka polskiego, wykonany zwykle na placu, czyli jest plac i skwer na placu, ulicy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że to tutaj pasuje, to jest skwer.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** stwierdził, że można to tak określić, bo jest to teren urządzony.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że w potocznym rozumowaniu rzeczy, w użyciu to nie mówi się skwer a park. Ma wyrok NSA z 20 lipca 2005 roku, w którym mówi się, że gmina może nadawać nazwy każdej ulicy i art. 18 ust. 2 pkt. 13 mówi, iż do wyłącznej właściwości rad gmin należy podejmowanie uchwał w sprawach herbu, nazw ulic i placów publicznych oraz wznoszenia pomników. Taki jest element tych tez. Ten wyrok dotyczył innej sprawy, ale to są takie ciągłe elementy. Tu w tym uzasadnieniu mówi się co należy do wyłącznej właściwości rady i sąd się określił, że tu jest nadawanie nazwy także placom publicznym. Tutaj skarżąca wnosila, że jej zdaniem to jest wyłączna właściwość rady podejmowanie uchwał w sprawach herbu, ulic, placów i wznoszenia pomników i sąd najwyższy uznał ten pogląd za uzasadniony i radcowie poszli w tym kierunku, czy uchwała nasza, czy ustawa, te cytowane przepisy są podstawą do tego, że nadanie nazwy temu terenowi, temu placowi to w świetle tego przepisu to tak, tak uznali radcowie, żeby jednak przychylić się do tego poglądu wynikającego też z orzecznictwa, a że nazywamy plac nie jako skwer imieniem a jako park to wynika z potocznego naszego rozumowania i teraz będzie park imieniem.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że tego nie kwestionuje, ale jemu chodzi o funkcjonowanie pojęcia park i skwer w kontekście tego zapisu.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że ten teren jeszcze może kilkanaście lat temu nie miał takiego wyglądu a teraz już ta zieleń parkowa nabiera kształtu.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że z przedstawionej definicji wynika, iż jest to zagospodarowane i to już jest skwer, a jak jest w dzikiej naturze to jest park.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** stwierdził, że na pewno granica nie jest ścisła.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że park to jest duży ogród powiązany przestrzennie i kompozycyjnie z warunkami naturalnymi. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta jest to zieleń miejska.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że jest to zieleń parkowa.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** podkreślił, że jest zieleń miejska i tak się pisze a nie ma zieleni parkowej.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** wyjaśnił, że w Studium jest to nazwane jako parki i skwery, te wszystkie tereny zielone.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że wobec tego trzeba by było przyjąć do uchwały tę nazwę.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że w tych nowych planach, które są uchwalane, miejsca zielone są zapisane jako zieleń parkowa. Jest tak, jak to planiści nazwą.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że skoro skwer jest to teren mniejszy, zagospodarowany to chodzi o to, aby dać nazwę - skwer imieniem Królowej Heleny a drugi skwer przykładowo Izabeli Branickiej.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że to są parki.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** podkreślił, że tutaj nie może być park, bo to jest skwer.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że pierwszą rzeczą najważniejszą jest to, aby Rada uchwałę przyjęła, która jest przygotowana i żeby ona przeszła przez tryb nadzorczy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że gdyby przeszła propozycja nazwy skweru to tu był drugi skwer.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że różnica między parkiem i skwerem polega na tym, że skwer jest bardziej urządzony, bardziej elegancki.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że park jest ogrodem i to jest jeszcze bardziej rozbudowane. Jest to duży ogród powiązany przestrzennie i kompozycyjnie z warunkami naturalnymi otaczającymi krajobraz, z alejkami i ścieżkami.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że jak nie ma naturalnych parków to się wydziela kwartał w mieście i tworzy sztucznie. Uważa, że np. przy Górze Zamkowej jest to stare miejsce natomiast tutaj w tym miejscu to nie wie, czy to jest naturalnie, czy wydzielono i utworzono. Wiele parków w Polsce na pewno ma charakter naturalny od lat.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że tu mógłby być skwer.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że u nich po tym rozstrzygnięciu wojewody podlaskiego była świadomość i widzą radcowie, że tu raczej trzeba być ostrożnym, aby nie było takiej wpadki, że w sumie sprawa prosta a stwierdza się nieważność uchwały.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę na to, czy w świetle tej ustawy nie należałoby poszerzyć zapisów uchwały.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** zwrócił uwagę, że są w takiej sytuacji, iż radny złożył wniosek, aby tę starą procedurę poprawić i to zrobili. Potem okazało się, żeby to jeszcze trzeba rozszerzyć o pomniki i tu Rada narzuca wykonanie czegoś co się okazuje wątpliwe. Okazuje się, że duże miasta nie mają tych proceduralnych uchwał, Warszawa tego nie ma a rocznie w tym mieście jest podejmowanych 5-7 uchwał w sprawie wznoszenia pomników. U nas to raz na jakiś czas pojawia się sprawa pomnika a Rada musi mieć procedurę. W Krakowie też nie mają procedury a rocznie podejmują kilka uchwał w sprawie pomników.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że w innych miastach każdorazowo podejmują uchwałę i uważa, że tak być powinno, bo jeśli chcemy wznieść pomnik to wtedy uchwała się uchwałę.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że ten art. 18 jest wystarczającą podstawą. Próbowal dochodzić skąd wzięła się ta procedura, bo ona jest z lat 90-tych i urzędnicy mówią, że był przepis wykonawczy, rozporządzenie do ustawy w sprawie nazewnictwa ulic i wznoszenia pomników. Rząd ten przepis anulował i niektóre rady same uchwały to co mniej więcej tam było, ale nie wszyscy. Nasze miasto to uchwaliło. Z przepisów nie wynika, że musi być ta procedura. W tej chwili Rada zobowiązała Burmistrza do opracowania nowej uchwały proceduralnej i chcą to wykonać ale jak wojewoda nam to zakwestionuje to kto wtedy będzie winien.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że tu uchwała się zasady nadawania nazw ulicom, placom to przecież pomnik nie jest nazwą.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że jest to w sprawie wznoszenia pomników.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że jeśli tu są tylko ulice i place a są takie zapisy jak skwery i parki to, czy nie powinno być wpisane, że nadawanie nazw ulicom, placom i skwerom oraz parkom znajdującym się na terenie miasta, aby była jasność, bo to są nazwy tych rzeczy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że skwer to jest zagospodarowany plac i jeśli są to place to wtedy nie trzeba zapisywać tego skweru. Jego zdaniem nie trzeba dopisywać, jeśli jest to plac.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że projekt uchwały proceduralnej jest przygotowany i jest kwestia, czy radcowie to zaakceptują.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę na to, czy plac to jest park.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że to też jest plac.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** podkreślił, że ustawa daje legitymację Radzie do nazewnictwa dróg i placów w ciągach tych dróg. Do tego radni mają prawo a próba rozdmuchiwania tego przepisu może spotkać się z reakcją wojewody a nasi radcowie tego nie chcą, bo oni też za to odpowiadają i nie można ich zmusić, aby podpisali się pod czymś do czego nie są przekonani. Natomiast, gdyby skwer był w ciągu ulicy to jest kwestia nazwy. Nad tym też się zastanawiał i o tym rozmawiał z radcami i jeśli można część ulicy nazwać i to ma charakter skweru to próbować to podciągać, że to jest plac w ciągu ulicy. U nas nie ma takiej ulicy ładnie urządzonej, aby można było nazywać jako skwer.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że to jest skwer. To jest w ciągu dwóch ulic.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że to nie jest w ciągu ulicy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zaproponował przegłosować projekt uchwały, bo mogą im zarzucić, że są temu przeciwni.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że tego nie kwestionuje tylko jemu chodziło o to, czy jest taka możliwość.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że radnym należy się wyjaśnienie, że tę procedurę skracają, bo jak widać w tych dokumentach jest pismo adresowane do Komisji i jest materiał sesyjny. Według procedury, która nadal obowiązuje to najpierw powinno być pismo na Komisję a dopiero potem Burmistrz przedkłada materiał sesyjny. Jest to związane z tym, że te uroczystości w cerkwi są 9 czerwca i dobrze by było i taki wniosek został zgłoszony, aby na te uroczystości nadać tę nazwę. Nie ma żadnych przeszkód, aby przyspieszyć tę procedurę i w związku z tym Komisja ma dwa wnioski w tej sprawie.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że jemu nie chodziło o to, aby nie nadać tej nazwy, ale o tę wątpliwość, czy w uchwale o nazewnictwie placów i ulic nie wpisać tego, żeby to było. Jeśli Pan Kierownik mówi, że to jest równoznaczne z zapisem art. 18 ust. 2 pkt. 13 to nie ma żadnej sprawy.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** poinformował, że w tej naszej uchwale może nie występować słowo skwer a Rada ma prawo nadać skwerowi nazwę, bo podstawą wyłącznie jest art. 18 a nie ta uchwała proceduralna. W projekcie nie powołują się na tę uchwałę, lecz tylko na ustawę.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że ta uchwała proceduralna też jest tak samo w oparciu o ustawę.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że tej uchwały nie powinno w ogóle być.

**Kierownik Ref.GP-K.Prus** stwierdził, że należałoby przyjąć tę uchwałę i zobaczą jak będzie, oby to wszystko przeszło.

**Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały w zaproponowanej wersji.

*W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 uczestniczących w posiedzeniu.

Komisja zapoznała się z pismem w sprawie zaopiniowania wniosku Stowarzyszenia Bractwa Prawosławnego św. Cyryla i Metodego w Bielsku Podlaskim pozytywnie odnosząc się do propozycji nadania imienia królowej Heleny terenowi zieleni parkowej przylegającemu do ulic Mikołaja Kopernika, Józefa Poniatowskiego i Adama Mickiewicza.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o wygaśnięcie trwałego zarządu.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy hali sportowej MOSiR.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że trzeba poprzeć tę sprawę.

Do projektu uchwały nie zgłoszono żadnych uwag i wniosków. **Przewodniczący Komisji** poddał projekt pod głosowanie.

*W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji, przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Posiedzenie opuścił Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej - K.Prus.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie dni i godzin otwierania oraz zamykania placówek handlu detalicznego, zakładów gastronomicznych i zakładów usługowych na terenie miasta Bielska Podlaskiego.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że jest przeciwny podejmowaniu tej uchwały.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński** zwrócił uwagę, że ta sprawa została przygotowana na podstawie tego o co wnioskują właściciele lokali gastronomicznych, żeby były dłuższe godziny pracy, do godziny 4 rano. Z tego wynika, że obecna sprzedaż alkoholu do godziny 24-tej to zbyt krótko i chcą wydłużyć ten czas uważając, że będzie mniej różnych scysji chuligańskich w nocy, że osoby przebywające w lokalach zmęczą się do godziny 4-tej rano i już nie będą mieli ochoty na budzenie po nocy mieszkańców. Osobiście uważa, że monitoring i kontrola nad tymi rzeczami jak alkohol powinna być. W państwach zachodnich o tym doskonale wiedzą i robią to, natomiast u nas jest to porzucane i będzie to nocne picie a z jaką

korzyścią dla miasta i dla rodzin. Opowiada się za utrzymaniem tego co było dotychczas dlatego, że nie ma u nas jeszcze pewnej kultury i świadomości o właściwym zachowywaniu się w godzinach nocnych. Natomiast jeśli chodzi o fakt traktowania picia jako rozrywki to przecież nie jest rozrywką a tylko degradacją. Te lokale nie zapewniają żadnych rozrywek kulturalnych, tylko alkohol. Jest przeciwny tej uchwale.

Poddął pod głosowanie przyjęcie projektu uchwały.

*W wyniku głosowania (0-za, 2-przeciw projektowi uchwały) Komisja negatywnie zaopiniowała projekt uchwały.*

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji, przy 2 uczestniczących w posiedzeniu.

#### Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Burmistrzowi Miasta Bielsk Podlaski.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że nie ma zdania na ten temat i nie będzie nad tym głosował.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że pod wnioskiem o podjęcie uchwały w przedmiotowej sprawie podpisała się grupa radnych z SLD. Też nie ma zdania na ten temat i ta sprawa będzie jeszcze rozpatrywana na Komisji Finansów i zobaczą wówczas jak do tego podejda.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że Burmistrz od 2003 roku nie miał żadnej podwyżki. Porównując pobory burmistrza w Hajnówce, czy np. w Siemiatyczach, gdzie miasta są co nieco mniejsze to burmistrzowie mają o wiele większe pobory i np. burmistrz Hajnówki - 9365 zł. a Siemiatycz 9150 zł. czyli wszyscy mają ponad 9 tys.zł. a Burmistrz Bielska - 8400 zł.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę na to, że to jest te 5% podwyżki przysługującej z mocy ustawy dla samorządowych pracowników.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że pracownicy dostawali podwyżki natomiast Burmistrz przez te 5 lat podwyżki nie miał.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że tu była taka sytuacja, że w 2003 roku było 4, czy 5 % podwyżki, w 2004 r. nie było podwyżek, w 2005 i 2006 roku były 5% podwyżki w sferze samorządowej i w tym roku jest też 5%, ale to były budżetowe zapisy odnoszące się do wszystkich pracowników sfery budżetowej i zapisy te nie przekładały się na zmianę stawki wynagrodzenia Burmistrza. Mimo, że w budżecie było to wpisane i wszyscy otrzymali podwyżkę, to Burmistrz otrzymywał to co Rada uchwaliła i co potem ponownie po wyborze ustaliła ten sam poziom i tu zmian nie było. Wszystko to wynika z tego, że do wyłącznej właściwości Rady należy ustalanie wynagrodzenia Burmistrza. Sytuacja powinna być taka, że jeśli Rada uchwali budżet i w nim są podwyżki, to wtedy powinno się kolejną uchwałą zmieniać to wynagrodzenie Burmistrza a tego się nie czyniło.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił się z pytaniem, czy ta podwyżka byłaby od 1 stycznia.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** poinformował, że w zasadzie skoro budżet ujmuje sprawy wynagrodzenia i w budżecie są przewidziane środki na wynagrodzenie od 1 stycznia, ani w roku 2003, 2005 i 2006 nie przekładało się to na zmianę wynagrodzenia Burmistrza, tak samo i teraz to się nie przekłada. Ruchy płacowe już poszły w jednostkach i w tym momencie jest ten wniosek a czym się zakończy to będzie decyzja Rady.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że w projekcie uchwały zapisano, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że przy tego typu wyborach w niektórych samorządach zmniejszają nawet burmistrzowi wynagrodzenie. Są proponowane nowe warunki pracy i płacy na kadencję, nawet niższe i potem jest dochodzenie do tej wysokości.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że zmniejszają tam, gdzie są jakieś scysje. Zwróciła uwagę, że np. burmistrz Augustowa ma wynagrodzenie ponad 10 tys.zł. a czym Augustów różni się od Bielska.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że różnie to jest. Jak przychodzą nowi ludzie to w zasadzie od początku są naliczane te płace, aby doszli do tego poziomu. To są nowe warunki płacy i jest to każdorazowo tworzone. Nie jest to ciągłość w nabyciu tych praw.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** uważa, że czas najwyższy zakończyć różnego rodzaju spory i aby zaszła ta normalność w regulacjach Burmistrz - Rada, bo do końca tej normalności na dzień dzisiejszy nie widzi i są niepotrzebne spięcia.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że zgadza się z tym, że nie jest to potrzebne.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że jest to z winy Burmistrza, ponieważ tym budżetem można było wszystkim dogodzić i nie byłoby tej zapierzałości. Tutaj Burmistrz nie współpracował z Radą.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że Rada też nie współpracowała z Burmistrem.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że dlatego podwyżkę dla Burmistrza powinni dać ci co byli za absolutorium.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** stwierdził, że nie przyjąłby takich informacji, że z winy Burmistrza coś tam się dzieje bo nigdy nie ma tak, że jest winny ten, czy tamten i tego by nie roztrząsał w ten sposób. Pan Ignacy Grzybowski nie był na Kolegium RIO, kiedy tam co któreś zdanie powtarzało się, że potrzebny jest dialog, rozmowa i być może w tym momencie trzeba to odwrócić i może trzeba zacząć więcej rozmawiać.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że też jest za tym.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że jeśli ktoś mówi, że winny jest Burmistrz to mówi, że to jest nieprawda, bo być może tej rozmowy jest za mało i za mało argumentów w tym wszystkim.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że źle się wyraził, bo nie tylko Burmistrz.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że tu mamy informację, że jest spięcie na zasadzie, czy ważniejszy jest Burmistrz, czy Rada. Myśli, że potrzebna jest rozmowa, argumentacja, na kolejny argument kolejna argumentacja i potem, żeby pewne sytuacje w samorządzie miasta w ten sposób były oceniane przez mieszkańców, że skończono rozgrywki, utarczki polityczne a zaczęto mocno argumentować i rozmawiać a skutkiem tej argumentacji i ścierania tych poglądów jest coś co przekłada się na kolejne dokonania w mieście.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że są skazani na siebie, Rada i Burmistrz zostali wybrani i dobra wola powinna być od Burmistrza, bo on jest jeden. Powinien on mieć tę dobrą wolę i skierować się do Rady o współpracę przynajmniej w tej dziedzinie najistotniejszej dla miasta i dla niego, żeby to było podzieleniem się tego wszystkiego, żeby nie było nieudówień i walk. Tego kontaktu nie ma i tak jest od tamtej kadencji. To jest przyczyną tego co tu się dzieje. Z Radą trzeba rozmawiać z pozycji tej, że to jest Burmistrz a Rada to jest krąg osób i są kluby radnych tak więc możliwe jest porozmawianie o pewnych rzeczach, tylko trzeba mieć wolę.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że wola potrzebna jest z obu stron a jeśli z jednej strony jest a z drugiej nie ma to nie ma żadnej woli do rozmowy.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że po raz pierwszy od 17 lat to nie Rada a Burmistrz się odwołał od uchwały budżetowej, którą przyjęła Rada. Zawsze były wprowadzane poprawki drobne



w budżecie i nigdy Burmistrz się nie odwoływał. Tu po raz pierwszy nie chciał rozmawiać tylko się odwołał.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** podkreśliła, że były poprawki, ale nie było to wprowadzanie nowych zadań, na które nie ma pokrycia. Zwróciła uwagę, że Rada też nie chciała rozmawiać.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** poinformował, że nie wszyscy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że Rada to są zarazem poszczególne kluby i nikt z nimi nie rozmawiał.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że przecież kluby to były w tym jednomyślne. Nie będzie tego roztrząsać, bo to nie jest czas ani miejsce na to, ale z jej informacji wynika trochę inaczej i prawda leży gdzieś pośrodku.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** uważa, że tutaj trzeba zrobić ten pierwszy krok.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że Pan Ignacy mówił, że nie było rozmowy i argumentacji, to wobec tego proponowałby sięgnąć do materiału, który był Radzie dany, bo Rada jeszcze przed swoją skargą dotyczącą budżetu otrzymała cały materiał, z którego wynikało stanowisko Burmistrza. Tam jest wszystko, są wszystkie argumenty, które Burmistrz przedkładał. Była wypowiedź Burmistrza na sesji, zostało to rozszerzone dla RIO i bardzo szeroko pokazał swoje argumenty w tym temacie. Trzeba też spojrzeć na to jaki był obraz w czasie, kiedy skarga była przyjmowana, zero dyskusji, zero odnoszenia się do tych wszystkich argumentów jakie były wyłożone przez Burmistrza. Burmistrz mówił to publicznie i wnosił swoje uzasadnienie i uzupełnienie. Tam była bardzo szeroka argumentacja, dlaczego Burmistrz mówił nie. RIO wysłuchiwała stron w sposób bardzo szeroki, mało tego otrzymała te argumenty na piśmie, jedne, drugie i trzecie Burmistrza, argumenty Rady, do tego były komentarze i z tego się zrodziła decyzja organu nadzoru i nie wie, czy w tym momencie sprawa skończy się w sądzie, ale mamy do czynienia ze sporem proceduralnym, ile można Radzie i ile można Burmistrzowi i też chciałby, aby to zakończyć bo to otwiera nam wskazówkę jak dalej postępować.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że tutaj RIO też nie chciało mieć precedensu, aby nie tworzyć pewnych rzeczy dla innych miast i to też trzeba dopasować do sytuacji jaka istnieje w RIO.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** zwróciła uwagę, że nie można np. narzucić dla Burmistrza niektórych zadań, na które nie ma pieniędzy i potem żądać od niego wykonania budżetu.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że jeśli dochody są niedoszacowane i one będą na pewno wyższe.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** stwierdziła, że można było pójść na kompromis, ale nie można było narzucić wszystkich zadań.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że w drugiej wersji było kompromis tylko nie został wpisany.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że z tej rozmowy najważniejsze jest to, że Burmistrz jest jeden a radnych 21.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że Burmistrz jest wybrany przez ogół mieszkańców.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że wie z doświadczenia, iż głosowanie jest płynną sprawą i jak było 14 to tak samo mogło być i 14 z drugiej strony tylko, żeby Burmistrz inaczej postąpił. Jeśli Burmistrz nie będzie współpracował i pokazywał, że on jest silniejszy od Rady to nie będzie dobrze dla miasta. W każdy jest jakaś zadra, egoizm, który nie wpływa dobrze dla miasta a tym bardziej egoizm Burmistrza.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że tę sprawę trzeba załagodzić, bo to nie daje dobrego rozwiązania na przyszłość. Trzeba consensusu wspólnego i dobrej woli. Muszą być rozmowy, pewne ustępstwa, wspieranie się i życzliwość.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że jeśli radny słyszy, że ma głosować jak SLD to będzie miał coś, to wtedy wytwarza się przekora w człowieku i przez takie wymuszanie to od razu tworzy się zła atmosfera i jest obrażanie się za to jak będzie inaczej głosować i ul.Glogera nie doczeka się nigdy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że są tu w różnych kierunkach grożenie i schlebienie. Trzeba dochodzić do wspólnego języka.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** stwierdził, że są radni, którzy mają określony cel, żeby w tym wszystkim mieszać i czas najwyższy, aby ich nie słuchano, bo pozostała grupa jest pod ich wpływem.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** uważa, że trzeba wyeliminować sprawy osobistych nienawiści i nie popierać ich zdań. Tacy ludzie są po obu stronach. Mówi to o urzędzie, kierownictwie i o radnych. Trzeba wziąć pod uwagę całość i to jest podstawa do tego, aby pewne rzeczy wyprostować i dać możliwość spierania się, dochodzenia do czegoś, ale nie nienawiści i dążenia do tego, że moje musi być górą za wszelką cenę.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** podkreślił, że takiej rozmowy nie było do tej pory.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że sedno tego wszystkiego jest takie, że jak będzie załatwiona kolejna ulica, czy chodnik, temat zrobiony to potem będzie czym się chwalić oraz pozytywnie rozliczać i to powinno być wszystkich celem. Spierajmy się i dyskutujmy, ale z tego powinien wynikać ten konkretny, który daje kolejny rozwój i dokonanie w mieście, bo o to chodzi. Demokracja to są różnego rodzaju spory i przekonywanie się do upadłego. Jak ktoś przegrywa temat i ma determinację, to stawia różne argumenty, aby swój cel osiągnąć. Musi być stałe parcie, aby finałem było pewne dokonanie a tak to wszyscy przegrywamy.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że w historii naszego samorządu było, że mówiono nie, bo nie i funkcjonowało to na takiej zasadzie. Na pewno niedobłą cechą jest przenoszenie swoich osobistych spraw na forum. Z drugiej strony nie można też przypisywać chwały tylko jednej osobie, bo wszyscy wspomagają i współpracują aczkolwiek, ktoś musi tym kierować.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** stwierdził, że ten budżet można było tak dopracować, aby wszyscy byli zadowoleni i nie trzeba by było się dowoływać i kłócić. Każdego roku można to dopracować, w tym składzie, który jest.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że potrzebna jest rozmowa, aby rozładować tę sytuację.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** podkreślił, że dlatego jest źle, że są tacy, wśród tych 21 radnych, którzy nie rozmawiają i powiedzieli, że nie będą rozmawiać to wobec tego jak można to naprawić. Tacy ludzie przez swoje mieszanie zdobywają wyborców.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** odnosząc się do przedłożonego projektu uchwały poinformował, że nawet po podwyżce Burmistrz będzie miał mniej niż Burmistrz w Hajnówce, czy Siemiatyczach.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** zwrócił uwagę, że są i tacy, którzy mają mniej i zna takie przykłady.

**Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk** poinformowała, że podawała tu przykłady z miast porównywalnych. W Augustowie burmistrz ma wynagrodzenie w wysokości 10320 zł.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** stwierdził, że ta sprawa porównywania jest dla niego płynna i to nie jest odnośnikiem. Są różne opcje i dają oni swoim ludziom. Jak był burmistrzem to zarabiał 1700 zł. i to było 2,2 średniej krajowej. Tutaj ludzie z opcji Pana Burmistrza wyszli z propozycją i jest projekt uchwały o podwyżce wynagrodzenia. Stwierdził, że osobiście wstrzymuje się z głosowaniem tej uchwały. Zobaczą na sesji jak ta sprawa zostanie rozstrzygnięta. Nie jest za, ani przeciw lecz wstrzyma się w głosowaniu. Zaproponował przyjąć tę uchwałę do wiadomości.

**Członek Komisji-I.Grzybowski** uważa, że trzeba przyjąć ten projekt uchwały do wiadomości, bo mogą znowu paść wypowiedzi, że na posiedzeniu komisji głosował inaczej a na sesji inaczej. Stwierdził, że w 50% nie ma racji, ale w tym czasie jak mówi to jest przekonany, że ma rację jak głosuje i jego o złą wolę nikt nie posądzi, bo zawsze ma dobrą wolę, może tylko się mylić.

**Przewodniczący Komisji** poinformował, że Komisja wstrzymała się nad projektem uchwały.

*Komisja wstrzymała się z głosowaniem nad projektem uchwały.*

## Do pkt. 2

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że zostało skierowane do Komisji pismo mieszkańców miasta, współwłaścicieli drogi biegnącej od ul.Ogrodowej w kierunku północno-wschodnim. Wnoszą oni o nadanie nazwy ulicy - ul.Wspólna. Jest przedstawiona mapka z zaznaczoną drogą oraz pisma mieszkańców. Uważa, że nie ma przeszkód, aby uznać wolę tych osób i zaakceptować proponowaną nazwę. Podał pod głosowanie przedstawioną propozycję.

*W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawioną propozycję i opowiedziała się za nadaniem nazwy ul.Wspólna drodze wewnętrznej biegnącej od ul. Ogrodowej w kierunku północno-wschodnim.*

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** poinformował, że ma jeszcze jedną sprawę, która może nie wiąże się z tym tematem i to nie jest żadna negacja, ale może być taka sytuacja, że w którymś momencie a przecież w jest mieście dużo kościołów i cerkwi, są różne podarowane, czy to figury, czy obrazy, jakaś grupa uruchamiając te rzeczy będzie występowała o to, aby darczyńcom wynagrodzić po ich śmierci jakąś nazwą i może dojść do eskalacji tego typu rzeczy. To może pójść w tym kierunku, że nie będzie to zrozumienie pewnych rzeczy tylko taka potrzeba i możemy mieć problem przyszłościowo. Mówił na sesji, aby określili te rzeczy, ile mamy takich sytuacji w mieście.

**Skarbnik Miasta-J.Panasiuk** zwrócił uwagę, że tutaj mają do czynienia z sytuacją, że pod względem historycznym jest to największa sprawa, bo to jest generalnie rocznica 500-lecie. Tu, żeby w tym kierunku pójść, aby takie miejsca pokazywać, czy nazywać to nowe miejsca zieleni parkowej lub ulice.

**Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński** zwrócił uwagę, że na sesji mówił o tym, aby miasto miało rozeznanie w tym zakresie. Podziękował za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokolowała:  
E.Gawryluk-Malinowska*

*Przewodniczący Komisji  
Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych  
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi*

**Kazimierz Henryk Leszczzyński**